

Curia Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.R.O. 64106

Ze świata dyplomacji



U góry widzimy p. Tytusa Filipińskiego, posła polskiego w Stanach Zjednoczonych, którego przemówienie przy składaniu listów uwierzytelniających wywołało silne wrażenie. Zdjęcie zrobione już w Ameryce. Poniżej Dawes, nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie.

Pożegnanie prezesa Karpińskiego

Prezesa obją tymczasowo wiceprezesi

WARSZAWA, 16.4. Prezes Banku Polskiego, p. St. Karpiński, którego 5-letnia kadencja upłynęła, wczoraj, opuszczając w dniu dzisiejszym swe stanowisko.

Ustępującemu prezesowi dyrektora Banku, naczelniczy wydziałów i przedstawiciele Zrzeszenia pracowników Banku zgotowali wczoraj serdeczne pożegnanie.

W imieniu zebranych przemówił naczelny dyrektor Banku dr. Władysław Mieczkowski, który scharakteryzował działalność Banku Polskiego w czasie minionego pięcioletnia i podkreślił zasługi prezesa Karpińskiego dla instytucji.

W odpowiedzi prezes Karpiński podniósł sprawność i organizację Banku Polskiego, osiągnięcia dzięki fachowej pracy dyrekcji i kierowników wydziałów.

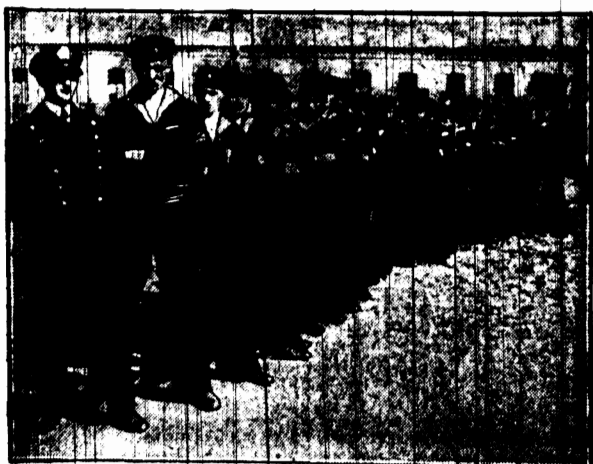
Następnie prezes Zrzeszenia dziękował ustępującemu prezesowi za

W Banku Polskim



Ustępujący prezes p. Stanisław Karpiński

Marynarze przysposobienia wojskowego



Wielki morski ze szkoły marynarskiej przysposobienia wojskowego 36 p.p. L. A. w Warszawie.

Nowy rząd na posterunku

po uroczystej przysiędze na Zamku i w inspektoracie generalnym

WARSZAWA, 16.4.

Pierwszy dzień urzędowania gabinetu premiera Świątalskiego upłynął głównie na czynnościach związanych z przejęciem władzy przez nowo mianowanych ministrów.

Premier Świątalski wraz z wszystkimi ministrami z wyjątkiem Marszałka Piłsudskiego udał się wczoraj o godz. 11 rano na Zamek, gdzie był przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Premier Świątalski przedstawił p. Prezydentowi członków swego gabinetu, poczem p. Prezydent odebrał od premiera Świątalskiego i wszystkich ministrów

uroczystą przysięgę służbową.

Bezpośrednio potem p. Prezydent w towarzystwie premiera Świątalskiego udał się do gmachu generalnego inspektoratu sił zbrojnych, gdzie Marszałek Piłsudski jako minister spraw wojskowych, złożył przysięgę na ręce p. Prezydenta.

Ponieważ w gabinecie dr. Świątalskiego zasiada większość rządu prof. Bartla, przejęcie władzy przez nowo mianowanych ministrów dotyczy tylko pięciu resortów, a mianowicie prezydium Rady ministrów, min. poczt i telegrafów, pracy, oświaty oraz skarbu.

Uroczystość przekazania władzy w ministerstwie pracy odbyła się o godz. 12 w południe. W sali kon-

ferencyjnej ministerstwa zebrał się wszyscy urzędnicy, którzy połączni się z ustępującym ministrem dr. Jurkiewiczem. W chwili po-

tem przybył nowy minister p. Aleksander Prystor, który przejął z rąk ustępującego ministra urzędowanie. Urzędnicy

Pierwsze kroki nowego premiera



Nowy prezes Rady ministrów dr. Świątalski po zaprzysiężeniu na Zamku przyjeżdża po raz pierwszy do gmachu prezydium Rady ministrów w towarzystwie sekretarza min. Dąbrowskiego.

Mowa p. min. I. Matuszewskiego

WARSZAWA, 16.4.

Około godziny 10 rano przybył do gmachu ministerstwa skarbu przy ul. Rymskiej p. minister Ignacy Matuszewski, któremu podsekretarz stanu p. Grodyński przekazał urzędowanie.

Następnie odbyło się powitanie nowego ministra przez p. Grodyńskiego, który zapewnił o lojalności całego aparatu skarbowego do nowego kierownika.

P. minister Matuszewski wygłosił następujące przemówienie:

Panie wiceministra, Panowie! Przystępując do kierowania resortem, z którego pracą dotychczas stykałem się sporadycznie tylko z daleka, czuję się w obowiązku powiedzieć Panom w kilku zdaniach, jak pracę tę pojmuję i jak zamierzam się do niej odnieść.

Jako kierownik nie zaś minister powołałem się na spełnienie określonych zadań i w określonym terminie. Jeśli w ogóle określenie terminu przy zjawiskach tak złożonych, jak ekonomiczne i polityczne jest rzeczą możliwą. Tembardziej chcę aby zapoznali się Panowie z metodą, jaką stosować zamierzam.

Ustępujący Rząd p. prof. Bartla podobnie jak poprzednie od roku 1926, działające rządy, zostawia po sobie skarbiec zasobny, kasy pełne, walutę ustabilizowaną. Tym samym działalność rządów poprzednich, których tak długo tękał skarbu piastował p. minister Czechowicz, daje nam wszystkim najcenniejszą, gdyż na praktyce oparta wytyczna. Trzymać się zatem będziemy wskazań, które okazały już swą skuteczność, unikać wszelkich gwałtownych wyrażeń przez życie niewskazanych zmian.

Główna troska, jaka przyświecała działalności skarbu w tych chlubnych dlań latach, o jakich mówię, a która, wierzę, stała się już zasadą nie do obalenia w przyszłości, była równowaga budżetowa Państwa.

Równowaga budżetowa opiera się na stosowaniu nie tylko przez ministerstwo skarbu, ale przez wszystkich, którzy administrują pieniędzem skarbowym stałej i czujnej oszczędności.

Idowego życia gospodarczego.

Tę też choć każdy członek Rządu winien mieć swobodę wykonania budżetu, stanowiącego podstawę pracy, za którą on jest odpowiedzialny, będę jednak obserwował pilnie koniunkturę i akcentowałem ewentualną konieczność zmian, któreby wymagały odstępstw od przewidzianego planu w kierunku przynajmniej ale niezbędnego czasem zmniejszenia wydatków.

Brak doświadczenia w pracy skarbowej, z czego zdaje sobie sprawę, stwarza w moim osobistym ustosunkowaniu do administrowania górzem państwowym zdwojoną ostrożność. Być może jednak, że tam, gdzie chodzi o rozpoczęcie zamierzonych prac, po ciągających zobowiązania na przyszłość, lub o bezpośrednie zaciąganie nowych zobowiązań, tam ostrożność moja będzie niekiedy pożyteczna.

To, co powiedziałem Panom, dotyczy działalności ministerstwa skarbu jako poborcy i administratora pieniędzy państwowych. Inne bowiem dziedziny pracy ministerstwa skarbu, połączone są z zakresami innych ministerstw gospodarczych, lub Rządu jako całości. Nie miejsce tu zatem i nie czas mówić o nich.

Równowaga budżetu, oszczędność, przystosowanie się do realnych możliwości kraju, te bazy, o których mówię Panom przed chwilą, są prawdami elementarnymi. Wiem, że trudność leży nie tyle w pojęciu prawd takich ile w ich konsekwentnym stosowaniu.

Chcę Panom oświadczyć, że wy też całą moją energię i decyzję, której mi nie zbraknie, aby tej trudnej choć prostej rzeczy dokonać. Jestem pewny, że Panowie uczynią to samo. W ten sposób uda się nam osiągnąć to, co jest niewątpliwie wspólnym naszym celem — obsłużyć dobrze i uczciwie Państwo na jego odcinku skarbowym. Będę szczęśliwy, jeśli uda mi się przytem osiągnąć także to, co jest jedynym celem osobistym jakim mam, podejmując tę pracę, osiągnąć szacunek ludzi, którzy obdarzyli mnie zaufaniem, szacunek społeczeństwa i szacunek Panów."

W lecie roku b. powstanie w Paryżu międzynarodowe biuro statystyczne. Kierownik tego biura amerykański uczonec dr. Pearl powołał na kierownika wydziału ludnościowego dra Kasprzaka, zastępcę dyrektora państwowego szkoły higieny w Warszawie.

Nowi ministrowie niemieccy



U góry dr. Wilm (tereny okupowane), Stegerwald (komunikacja), von Guerard (sprawiedliwość).

Dyr. Starzyński wiceministrem skarbu

Dr. Grodyński obejmie wiceprezura N. I. K.

Dotychczasowy podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu, dr. Grodyński w najbliższych dniach ustąpi ze swego stanowiska. Wice-

ministrem skarbu będzie mianowany dyrektor departamentu p. Stefan Starzyński.

P. Grodyński obejmie stanowisko wiceprezesa najwyższej izby kontroli, które wakuje już od kilku miesięcy, a mianowicie od śmierci ś. p. wiceprezesa Niewiadomskiego.

POZAR SZALEJĄCY 6 DNI w azjatyckich kopalniach naftowych

SZANGHAI 16.4. — Donoszą z Czangai, że tamtejsze zakłady azjatyckiej kompanii naftowej uległy doszczetnemu strawieniu przez pożar, który szalał przez sześć dni.

POLOWANIE NA TYGRYSA NA ULICACH SZTOKHOLMU po ucieczce z cyrku niemieckiego

LONDYN 16.4. Donoszą ze Sztokholmu, że w miejscowości Nässo odbyło się na ulicach miasta polowanie na tygrysa, który zbiegł z cyrku niemieckiego, przybyłego tam na występy gościnne. Dworzec obstawiono wojskiem i policją.

W chwili, gdy tygrys usiłował stoczyć walkę z kordonem policji, schwytano go i obezwładniono.



dyr. Stefan Starzyński

Nowe wilczęta morskie



Wśród oddziałów przysposobienia wojskowego w Warszawie istnieje szkoła marynarska. Szkoła ta ogłosiła niedawno zaciąg ochotników. Oto amatorzy, którzy chcą służyć Polsce na morzu.

Strach Niemców przed silnym rządem w Polsce

Prasa zagraniczna o gabinecie premiera Świątalskiego

PARYŻ 16.4. Większość dzienników drukuje telegram z Warszawy o nominacji nowego gabinetu. W „La Victoire” Georges Benoit podkresla:

sztyka i świetna karjera
premier Świątalskiego, który zaledwie po 10 dniach znowu powstawał, taki ministerialny postępuje przez gabinet.
Dziennik zaznacza, że Marszałek Piłsudski lubi otaczać się ludźmi młodymi i energicznymi, których talentów rozwinięciem był świadkiem i na wierność których może liczyć.

BERLIN 16.4. — Tel. w. — Prasa berlińska nazywa rząd Świątalskiego gabinetem „włoskim” („Berl. Tzgtl.”). Spodziewa się, że nowy rząd w krótkim czasie rozwinie system otwartej dyktatury.

Włoski system otwartej dyktatury. Eksperymenty dyktatury w kraju niedoświadczonym pod względem narodowościowym i bezpodległości narodziły się z Rosji sowiecką uważa Niemcy za niebezpieczne.
Z listu, iż w gabinecie utrzymuje się dotychczasowa polityka gospodarcza, nie zrywając z konserwatystami. Natomiast z polityki wewnętrznej rząd dąży będzie — pisze dziennik — przedwzrostkiem do zmiany konstytucji.

W wyrażeniu polityki zagranicznej Polski „Voss. Ztg.” nie oczekuje zmian. Natomiast „Berl. Tzgtl.” spodziewa się wzmocnienia tendencji włosko-węgierskich, które

rych wyrażeniem według dziennika jest pułkownik Matuszewski „nasilenie” szarych w gabinecie.
W stosunku do Niemców powściągliwie spoglądając jest zachowanie dotychczasowego kursu. Jedynie prasa nacjonalistyczna prorokuje „zostanie „Ludski” ministerstwo, nazywając nowy rząd „gabinetem silnej ręki”.
Żywotność rządu dr. Świątalskiego uważa prasa berlińska „głównie od jego gospodarczych i zagranicznych sukcesów” (Tm).

GDANSK 16.4. „Danziger Ztg.” wyraża przypuszczenie, że w krótkim lub dłuższym czasie Sejm polski zostanie rozwiązany i że będzie rozpisane
nowe wybory.
„Danz. N. Nachr.” uważa, że po zastąpieniu min. Kwiatkowskiego w gabinecie jest konieczną na rzecz kół gospodarczych

Zamach bombowy na Litwie

na sześć straż granicznych

BERLIN 16.4. — Tel. w. — Z kolumny donoszą o zamachu bombowym, którego ofiarą padł szef litewskiej straży granicznej Zilonis. Niemieci sprawcy, którzy wedle przypuszczenia rządu pochodzą z kół litewskich emigrantów, wrzu-

cili do mieszkań Zilonisa dwie bomby, które eksplodowały, zdemolowały cały dom. Zilonis zmarł od odniesionych ran. Zamachowcy, ściągani gładem kul, zbiegli podobno na terytorium Polski.

Zwyżka kursu pożyczki polskiej na giełdzie

W NOWYM JORKU

W piątek 84,5 — w sobotę 85

Kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie nowojorskiej, który w ostatnich dniach spadł poniżej kursu emisyjnego, zaczyna wracać do właściwego poziomu.

Jest to bardzo znaczna poprawa, która, jak widać, dokonywa się w tempie o wiele szybszym, niż niedawny spadek notowań.

Kancelaria teatru niemieckiego w Katowicach

składnica przemycanych leków

KATOWICE 16.4. W czasie niepodległości przeprowadzonej rewizji ujawniono w aptece św. Jana znaczne zapasy specyfików, sprzedawanych drogą nielegalną bez zezwoleń w wojewódzkim urzędzie zdrowia.

W toku dochodzeń ustalono, że składnica tych specyfików była kancelaria teatru niemieckiego w Katowicach.

Niezwykłe zuchwały napad bandycki

Niedźwiedź uzbrojony w 2 rewolwery steroryzował 4 urzędników

KATOWICE 16.4. Niezwykłe zuchwałego napadu rabunkowego dokonano wczoraj o godz. 11-ej przed południem na kopalni „Półk” w Nowym Bytomiu.

Do mieszcącego się na kopalni biura instalacyjnego firmy Stephan, Fröhlich i Klippel gdzie czterech pracowników sortowali piętadze, przeznaczane na wypłatę zarobków robotniczych wszedł 22-letni holownik tejże kopalni, zredukowany ubiegłej soboty, Alfred Niedźwiedź, opasany taśmą nabójów i z dobytymi dwoma broniowymi w ręku, zażądał wydania gotówki, mów-

iąc, że przyszedł po swoją wypłatę.
Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.
Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

Wobec tego, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzednicy kasowi pozwolili się steroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, po czym wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemycając się wśród zwalów węgla, podał się w klerunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowano pościg pozostał bez wyniku.

PEŁNA TABELA

Wczorajsze ciągnięcie loterii

31-szy dzień (ostatni)

WARSZAWA 16.4. Los Nr. 24504, na który padła w dzisiejszym ciągnięciu premia 400 000 zł., znajduje się w kolekcji Zeligsona w Radomsku. Text to była kolektura, posiada jąca zaledwie 40 losów.

ZŁ 18.000 na nr. 151182.
ZŁ 10.000 na nr. 69467.
ZŁ 8.000 na nr. 82535.
ZŁ 2.000 na nr. 60860.
ZŁ 1.000 na nr. 6498 13158

23087 34342 46263 65962 67731 80898 103112 113676 118253 12465 147846 172137.

Po ZŁ 400: 6257 8672 18086 17628 21541 23731 30527 44106 52631 50085 61933 64887 69803 76139 90311 93000 95522 98585 110910 119451 131092 137692 149081 159477.

ZŁ 500 na nr-y: 2519 4439 4860 5031 5121 5676 6075 6597 7829 11266 11369 12636 12674 12773 13018 15400 17114 18089 18273 18528 18642 20590 21488 22664 25946 27124 27142 27628 28248 29290 30180 30340 31865 35991 36445 37760 40080 40924 41421 41518 42332 45119 45975 50264 50665 51000 51740 54709 58072 59437 60530 61874 63616 64956 64997 65887 68015 68990 70882 71498 72910 73864 75930 76510 76963 78378 79294 79972 80135 80263 82276 82538.

99789 100529 102761 102850 103486 105828 105880 109636 114842 114960 115220 115416 117730 110540 121236 121311 123751 124310 125249 126218 127073 128084 128875 129116 136558 139929 146088 146700 146970 147231 151829 152225 152333 152803 153554 154077 154628 155251 155681 156447 157051 158077 160537 163877 164526 168657 170104 171452 173759 173963 165746

100104 34 238 65 373 429 568 97 737 54 77 878 98 101005 19 111 22 59 55 56 397 502 623 53 101219 542 52 613 717 62 69 864 62 906 35 103090 152 269 535 434 504 94 770 402 105070 220 44 84 320 416 636 42 775 58 806 995 87 100855 046 313 553 818 107102 10 55 393 503 04 75 78 611 66 80 711 97 108074 244 458 75 640 723 38 815 916 38 109170 348 426 73 558 624 702 31 38 72 92.

110176 90 224 31 34 47 83 616 990 110607 78 155 246 368 449 73 712 61 112130 248 99 359 418 36 46 46 527 86 483 681 82 714 437 78 126172 353 445 573 500 587 97 787 892 960 127003 73 75 79 144 169 266 284 406 566 604 7 4 791 960 129443 77 77 103 269 285 300 332 376 917 947 1290017 28 122 172 268 301 423 72 551 952.

130023 52 425 66 548 70 602 98 707 856 78 908 131280 334 451 62 466 132105 17 232 465 512 16 31 691 755 469 131049 230 33 339 68 684 773 871 134027 02 149 315 69 95 408 97 545 64 656 77 90 800 913 56 68 135068 101 201 31 434 45 91 47 24 522 81 93 612 130013 67 87 160 226 303 73 77 83 444 5 7 25 673 714 86 118 913 81 93 13715 91 167 267 307 78 96 482 87 45 522 750 45 90 983 130022 196 267 391 494 474 756 130079 34 368 495 532 845 70 94.

140096 102 40 96 268 422 301 616 768 901 942 58 70 141121 268 346 375 77 91 424 707 89 822 99 901 36 142071 94 133 390 401 48 500 637 758 801 46 948 143119 166 308 320 335 342 385 411 528 45 696 734 838 77 957 144337 67 83 136 449 552 71 90 98 787 14573 91 178 283 581 614 682 146845 115 28 292 326 60 470 536 1040 147001 3 36 118 161 318 21 56 45 46 47 60 760 800 31 46 76 907 148041 31 164 216 55 559 918 79 88 149499 33 96 561 70 89 609 26 7 9 77 150058 200 360 70 411 513 626 46 704 97 841 55 971 151002 08 136 239 360 411 18 537 84 637 96 978 152017 100 253 419 508 607 751 906 153043 87 177 240 575 736 819 98 737 154027 148 225 38 309 16 26 52 447 510 41 706 847 155019 389 801 749 45 62 91 947 156000 718 97 98 379 83 404 560 650 60 82 797 808 901 86 86 157555 60 907 651 725 80 85 821 986 158140 240 337 1 459 994 858 85 886 820 23 235 990 9141 43 246 303 522 22 651 95 903 62 906.

160035 54 93 134 202 825 73 90 95 980 160120 236 36 39 483 305 43 504 60 689 912 162088 281 309 416 21 502 17 26 742 45 883 96 938 63 64 163 71 76 407 88 432 40 42 593 623 720 26 48 897 930 164032 384 428 571 72 607 42 86 751 949 85 922 34 49 165 141 46 15 199 213 332 34 422 36 529 91 623 756 842 71 954 166087 97 193 225 316 29 891 433 515 33 618 884 90 167181 251 56 391 505 09 790 940 44 71 906 51 69 97 168015 124 387 503 717 24 79 96 92 965 64 72 1691 0 30 60 335 44 79 430 124 91 664 735 46 51 897 98.

170025 100 492 626 46 837 96 17107 352 462 405 47 663 728 60 172015 52 51 155 40 47 408 16 29 544 669 903 17310 64 717 301 94 417 91 655 92 752 95 850 226 174057 96 215 804 23 25 450 94 856.

180035 54 93 134 202 825 73 90 95 980 160120 236 36 39 483 305 43 504 60 689 912 162088 281 309 416 21 502 17 26 742 45 883 96 938 63 64 163 71 76 407 88 432 40 42 593 623 720 26 48 897 930 164032 384 428 571 72 607 42 86 751 949 85 922 34 49 165 141 46 15 199 213 332 34 422 36 529 91 623 756 842 71 954 166087 97 193 225 316 29 891 433 515 33 618 884 90 167181 251 56 391 505 09 790 940 44 71 906 51 69 97 168015 124 387 503 717 24 79 96 92 965 64 72 1691 0 30 60 335 44 79 430 124 91 664 735 46 51 897 98.

190025 100 492 626 46 837 96 17107 352 462 405 47 663 728 60 172015 52 51 155 40 47 408 16 29 544 669 903 17310 64 717 301 94 417 91 655 92 752 95 850 226 174057 96 215 804 23 25 450 94 856.

200035 54 93 134 202 825 73 90 95 980 160120 236 36 39 483 305 43 504 60 689 912 162088 281 309 416 21 502 17 26 742 45 883 96 938 63 64 163 71 76 407

„Mokry” syn „suchego” senatora

Wesołe strony prohibicji amerykańskiej

Cieńskie zmartwienie miał w tych dniach senator amerykański Hel. fin. fanatyczny zwolennik zakazu alkoholu, a przy ostatnich wyborach prezydenta przeciwnik Smitha iako katolika i „mokrego” kandydata.

Oto nadszedł do N. Jorku telegram, że na okęcie z Panamy powraca jego 29-letni syn, Tomasz, a powraca do niemożliwości pijany. Na pokładzie statku w porcie nowojorskim zjawili się więc reporterzy i fotografowie, nie chcąc puścić mimo podobnej sposobności skompromitowania senatora. Im to ułcił pan Tomasz oświadczył, że upił się tak w Hawanie, ale ponieważ odległość wzajemna Panamy, Hawany i Nowego Jorku przedstawia trójkąt o poważnej długości boków, pan Tomasz nie umiał objaśnić, czy jest jeszcze pijany, czy znówu pijany, czy ciągle pijany.

Przyjaciel senatora Hellina, inny senator, Connally z Texasu, zdołał uchronić młodego Hellina przed obiektywami fotografów, ale reporterzy zdołali zanotować, że odprowadzony do kabiny, w której go zamknięto aż do wytrzeźwienia, wygłosił jeszcze następującą mowę:

— Nie zawiadamiajcie... mego ojca o... tej... przysięgam... Niech żyje Al. Smith, niech żyje Al. Smith!

Jak Li-Czi-Fu oszukał kata?

Strasza dla Europejczyka, zabawna dla Chińczyka scena tracenja

Kto zgłębi duszę Chińczyka? W każdym razie nie Europejczyka, dla którego jest to mieszana skrajnych sprzeczności, zdumiewającej prawdomówności i wyrafinowanego kłamstwa. Oto przykład tej ostatniej właściwości.

Wzdłuż muru, otaczającego „Tatarskie miasto” w Pekinie kłęczy, ze skropowanymi stopami i rekami, zwanymi na płecich, trzynastu więźniów, których strzede czterech żołnierzy. Czeka na kata, który ma ich ścinać, za plondrowanie spalonych przez wojnę domów.

Ale katowi się nie spieszy. A tymczasem, po dotkliwym upaie, gromadzą się chmury, zaczyna deszcz padać, zmienia się w ulewę. Żołnierze dobrze, rozpinają swe papierowe, nawoskowane parasole, a potem chronią się do pobliskiej szopy, ale skazańcy mokną.

A dla Chińczyka zmoknąć na deszczu, to chyba największe nieszczęście na świecie. Wszak że nawet powołane, mordercze bitwy prowadzi się tam pod parasolami. Nie więc dziwnego, że skazańcy zaczęli szemrać.

Szczególnie oburzony okazał się trzynasty z rzędu, Li-Czi-Fu, który przysięgał głośno, że zemści się za to na kacie.

Żołnierze się z niego śmiali, bo jakże może mówić o zemście człowiek, któremu za chwile ułna głowę? Ale Li-Czi-Fu oświadczył, że jego głowa już wtem, jak tego dokona. I przypadek zrzucił, że dopiół swego w dosłownym znaczeniu.

Wreszcie ukazał się kat, pod ogromnym parasolem, w małym dwukółowym wózku, ciągniętym przez szybkonogiego rika-

sa, ale zamiast przystąpić zaraz do egzekucji, zasiadł pod szopa wśród żołnierzy, starannie ostrząc ośelkę swój miecz katowski, ogromny, ciężki, zakrzywiony, rozszerzający się ku dołowi z końcem, wyciętym w jaskółczy ogon.

Przyczyna zwłoki wysła rychło na jaw. Kat otrzymał polecenie ściecia tylko dwunastu wrowalców, a tu jest ich trzynastu. Mniejsza o to jeszcze, że jeden niewinny przeniosłby się na tamten świat, ale on otrzymał zapłatę zgóry za dwunastu tyl-

ko, nie myśli dać się naciągnąć swoim władzom, nie chce „stracić twarzy” przeżito, że się dał oszukać.

Rozmowa toczyła się tak głośno, że skazańcy jej słuchali. Kat zażądał od żołnierzy, aby jedno go skazańca puścili wolno, ale żołnierze wzruszyli tylko ramionami. To nie ich rzecz oznaczyć, którego ma się puścić wolno.

Kat więc postanowił rozstrzygnąć sprawę losem. Wziął od żołnierzy kubki i kości do gry i przed każdym skazańcem wyrzucił je, aby ułdnić tego, który będzie miał najwięcej punktów.

Już się zdawało, że wygra piaty z rzędu, przed którym padły cztery szóści, gdy nagle, trzynasty, właśnie Li-Czi-Fu otrzymał ich aż pięć. Rozwiązano go i Li-Czi-Fu zaczął się powoli oddalać.

Ale kiedy kat rozpoczął już egzekucję i pierwsze głowy stożczyły się na piasek, Li-Czi-Fu wrócił chytliwym, wślizgnął się między pozostałych, ukląkł i schylił głowę...

U stóp kata, po skończonej egzekucji, znalazło się trzynaście głów, a nie dwanaście, jedna z nich wykrzywna szczególnie złośliwym uśmiechem...

Dolarowy bolszewik obłowił się na komuniźmie i wystąpił z partii z majątkiem 10.000 dol.

BERLIN 16.4. Prasa podaje, iż znany komunista niemiecki Mürzenberg zdefraudował 10 tysięcy dolarów, które otrzymał z Moskwy dla finansowania akcji towarzyszywa pomocy więznom politycznym t. zw. „Mopri” w Niemczech. Komitet wykonawczy między narodowy komunistyczny zażądał od Mürzenberga wyjazdu do Rosji w celu wyłudzenia się z tej defraudacji, lecz Mürzenberg odmówił, oświadczaając, iż występuje z partii komunistycznej. (Rps.).

Pożar zniszczył olbrzymią łuszczarnię ryżu

BERLIN 16.4. W wielkiej łuszczarni ryżu Van Schaardenberg et Co w Rotterdamie wybuchł olbrzymi pożar, który z błyskawiczną szybkością objął cały kompleks budynków.

Straż ogniowa gasiła pożar z 34 sikawek równocześnie. Z budynku, mieszczącego biura, zdołano uratować tylko archiwum. Budynek fabryczny i dwa wielkie spichrz spłonęły doszczętnie.

KATOWICE 16.4. — Tel. wt. — Starszy posterunkowy policji państwowej Piotr Klubka w Michalkowicach, w ataku obłędu popełnił samobójstwo, strzelając sobie w usta z rewolweru służbowego.

Klubka służył podczas wojny w armji niemieckiej i odbył kampanje na froncie irańskim, biorąc udział w atakach fosgenowych. Od tego czasu stale cierpi na rozstrój nerwowy.

Nędzarzy i głodnych nie powinno być w Warszawie



Wnętrze biura największej w Warszawie stacji opieki społecznej przy ul. Żelaznej Nr. 54.

Zgóra 2600 osób t. zw. wyjątkowej nędzy korzysta tu ze stałej opieki.

Zdjęcie — dokonane przez naszęgo fotografa — ilustruje moment pobierania zasiłków i wsparć.

Kierownicy wszystkich 7-miu stacji twierdzą z dumą, że wśród nich „klienteli” — tak jak to bywało za czasów Moskali — nadaremnie

Powrót polskiego policjanta z niewoli sowieckiej

po pięciu latach strasznej ka'orgi

Do Polski przybył w ostatnich dniach z Rosji sowieckiej jeden z tych nielicznych więźniów, którzy wytrzymali potworne więzienie na wyspach Sołowieckich, czyli t. zw. w gwarze sowieckiej „Sołowki”.

Jest to posterunkowy policji państwowej Joachim Bilas.

Do niewoli sowieckiej dostał się w sposób następujący: Dnia 18 czerwca 1923 roku pełnił Bilas służbę na pograniczu w powiecie nieświeckim. Patrolując swój oddział graniczny zabił wśród lasu i mokradał. Nie mogąc znaleźć wyjścia zaczął wzywać pomocy.

Wówczas za krzaków wyskoczyli żołnierze sowieckiej straży granicznej i wzięli Bilasa do niewoli.

Nie pomogli tłumaczenia, iż nie wiedział, że przekroczył granicę, że na ziemi sowieckiej znalazł się przypadkowo. Bilasa wywieziono do Mińska i stawiono przed sąd G. P. U. Tam z całą bezwzględnością skazano go na 5 lat zesłania na „Sołowki”.

W ponurym klasztorze, zamienionym na sowieckie więzienie, wśród straszliwej podległowej temperatury, na ciężkiej pracy katorżnej

Samobójstwo przez kety

BERLIN 16.4. Siedemdziesięcioletnia Emilia Bauspian popełniła samobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym, ponieważ pod groźbą eksmisji z mieszkania musiała otruwać 10 kochanych kotów.

Po śmierci męża, którego wcale nie żałowała, ponieważ zabronił jej trzymać kety, poddała wiekiem ko bieta powroć do swego nałogu i utrzymywała w domu tak liczną kociarnię, że sąsiedzi jej, dreczeni stałym miauczeniem zwierząt, nie spali całymi nocami.

W końcu wytopiło dzwaczce 14 procesów, które trwały dwa lata i wreszcie skończyły się jej przegrana.

Zmarła w zastępych dłoniach karmiała fotografie, przedstawiające ją z ulubionym kotem.

Lepiej dać całusa aniżeli wykup...



W mieście Hungerford w Anglii istnieje starodawny doroczny obyczaj „dnia pocałunku”.

W owym dniu mężczyźni udają się na miasto z ukwieconymi laskami.

Każda napotkana kobieta mają

Ucieczka oskarżonego z sali sądowej przed wyrokiem skazującym za napad nożowy

Z Łodzi telefonuje nasz korespondent. Z gmachu sądu okręgowego w Łodzi przy ul. Żeromskiego 115, zbiegł wczoraj w czasie rozprawy jeden z oskarżonych.

W wydziale karnym sądu odbywała się sprawa przeciwko mieszkańcowi Łodzi Władysławowi Skowrońskiemu oskarżonemu o zadanie ciężkich uszkodzeń ciała Ojczakowi, zamieszkałemu przy ul. Zawiszy 19.

Na rozprawie Skowroński przyznał się do zbrodni.

Gdy sąd po przesłuchaniu świadków ułdł się na narady w sprawie wyroku, Skowroński zdołał zmylić czujność policji i służby sądo-

wej i wymknął się z sali sądowej, a następnie z gmachu.

Ucieczkę skazanego spostrzeżono dopiero po paru minutach. Przedwodniczy rozkazał natychmiast zawiadomić telefonicznie wszystkie komisariaty z poleceniem dokonania obławy na mieście.

Dzięki temu zarządzeniu Skowrońskiego aresztowano w pół godziny potem na ulicy i okutego w kajdany, sprowadzono na salę sądową, gdzie przewodniczący odczytał mu wyrok, skazujący go na rok więzienia.

Skowroński odpowiadać będzie jeszcze przed sądem za ucieczkę z sali rozpraw.

Zagadkowa śmierć właściciela kawiarni Okaleczone zwłoki powieszzone na kłamce u drzwi

RADOMSKO, 16. 4. W domu przy ul. Reymonta 44 znaleziono zwłoki Stefana Biernackiego, właściciela kawiarni, mieszczącego się w tym samym domu.

Policja zastała zwłoki wiszące na sznurku na kłamce u drzwi.

Położenie, w jakim znajdowały się zwłoki i szereg innych okoliczności, jak okaleczenie zewnętrzne, nasunęły przypuszczenie, że mają tu do czynienia nie z samobójstwem, lecz z morder-

stwem, któremu usiłowano nadać pozory samobójstwa.

Przesłuchana żona Biernackiego zeznała, że mąż w przededniu śmierci przyszedł do domu w stanie nietrzeźwym i awanturował się z żoną, poczem udał się do swego pokoju.

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

„Mazepa” ranny w pojedynku scenicznym

Z Poznania telefonują: Na premierze „Mazepy” w teatrze Wielkim w jednej ze scen, gdy się odbywał pojedynek między Mazepą (Karpacki), a Kocubejem (Zaleski)

ten ostatni tak silnie uderzył szablą, że ostrze przecięło p. Karpackiemu dwa palce. Rana jest dość poważna.

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Wobec powyższych poszlak, iż Biernacki padł ofiarą morderstwa, sedzia śledczy nakazał aresztować jego żonę. (Ro).

Ozdoba ogrodu Zoologicznego w Warszawie



Lew, ofiarowany przez cyrk Kludskiego.

Szajka oszustów pocztowych grabiła urzędy fałszywymi przekazami pocztowymi

RADOMSKO, 16.4. Policja ułdła szajkę oszustów, których specjalnością było fałszowanie przekazów pieniężnych.

Banda, w której skład wchodził Władysław Kiziol, Stefan Konkiewicz i Eugeniusz Gruska, wrzuciła do pocztu w Radomsku 16 przekazów pieniężnych na 5000 zł, adresowanych na nazwisko Stanisława Maja w Golonogu.

Kiedy jeden z członków szajki zgłosił się w urzędzie pocztowym w Golonogu po odbiór pieniędzy, urząd zwrócił się z zapytaniem do Radomska, czy nadano tam odpowiednie przekazy. Odpowiedź była oczywiście przecząca.

Wszystkich oszustów aresztowano, przyczem wyszło na jaw, że ofiara ich machinacji padła kilka urzędów pocztowych. (Ro).

Sprawa sądowa na migi

Dwaj głuchoniemi powiedzieli sobie parę brudnych słów

WARSZAWA, 16.4. Oddział III-ci sądu grodzkiego był widownią niezwykle panto-

miny. Ktoś, kto by wszedł na salę sądową, nie wiedząc jaka tam toczy się sprawa, byłby zupełnie zorientowany.

Na sali grobowa cisza, a przed sedzią jakichś dwu osobników miało się w dziwacznych gestach, stroi twarz w komiczne grymasy i pokazuje sobie coś na migi.

Cała ta scena była zwykłym przewodem sądowym między dwoma głuchoniemymi p. Kowalskim i p. Piotrowskim, z których pierwszy był oskarżony o „zniesławienie, obraze i zwinysławienie strony przeciwnej brudnymi wyrazami”.

Wprawdzie wyrazy te były raczej brudnymi gestami, zrozumiałymi dla walecznych głuchoniemych, ale gdy powołany do sprawy ekspert-tłumacz zapytał na migi na polecenie sedziego, czy oskarżony przynajmniej się do tego, że „powiedział” to i to — żaden liuk nie brudnego w jego gestach nie mógł się dopatrzeć.

Sedzia zaproponował wreszcie stronom pogodzenie się.

Oskarżony w energicznych ruchach manifestował, że nie chce przeproszać. Gdy jednak tłumacz dosadnie ruchami wyobraził mu grozę więzienia — zmiekl i wykonał reką jakiś skomplikowany gest, oznaczający, że odwołuje swoją „powiedzenie” i przeprosza.

Niezwykła sprawa umorzono.

Trag'zna śmierć w kinie

RYM, 16.4. W jednym z tutejszych kinoteatrów wybuchł wczoraj wieczorem pożar, spowodowany w wybuchem zwójów filmowych.

Wśród widzów powstała niebezpieczna panika, wszyscy rzucili się ku wyjściom, trafiając się wzajemnie. Liczba rannych narazie jest nieznana.

Operator spał w kabine.

Operator spał w kabine.

Operator spał w kabine.

Operator spał w kabine.

Operator spał w kabine.

Pierwszy dzień procesu członków Centralnego Komitetu Komun. Partji Zach. Białorusi

Zapowiadany przez „Dz. B.” proces komunist. rozpoczął się wczoraj (16 b. m.) o godz. 11 rano.

Na ławie oskarżonych zasiadło 35 spiskowców, z Abramem Epsztejnem na czele. 25 z nich odpowiada za więzienia, reszta zaś — 10 z wolnej stopy, trzech podsądnych nie stawili się, z których Liza Kowienka i Pola — Peila Helfgotówna zbiegły i wysłane zostały za nimi listy gończe, trzeci zaś Stanisław Kociakowski znajduje się w szpitalu w Wilnie na wydziale dla nerwowo chorych.

W toku sprawdzaniu personalii podsądnych, pierwszy z nich Abram Epsztejn oświadczył, iż prawdziwe nazwisko jego jest Rozenzajn, nie zaś Epsztejn i że był robotnikiem, a obecnie zawodowym rewolucjonistą. Oskarżono go, iż wielu z podsądnych niejednokrotnie było już karanych za działalność wywrotową. Jeden tylko Abram Kowlew był pięciokrotnie karany, lecz za... kradzieże.

W pewnej chwili, w czasie odczytywania aktu oskarżenia na ławach podsądnych podniósł się wrzask, któremu towarzyszyły okrzyki: „to nieprawda!”, „to nieprawda!” przyczem oskarżone kobiety wydobywały ukryte czerwone płachty z jakimiś napisami i usiłowały je rozwinąć.

Z tego powodu zarządzono przerwę, w czasie której usunięto podsądnych z sali rozpraw i odebrano od nich dwie płachty i jeden gryps.

Anna May-Wong oto rozstrzygnięcie VII konkursu domyslności.

W niedzielnym numerze „Dz. Biał.” zamieściliśmy, jako temat do VII konkursu domyslności, fotografie części twarzy znakomitej artystki filmowej, z tem, że czytelnicy odgadną do której z gwiazd filmowych należą skośne, podługie oczy, patrzące z fotografii. Odpowiedzi posyłały się, jak z rogu obfitości — niesłychanie wiele mylnych. Artystką, którą należało odgadnąć — jest Anna May Wong, znana Białemustokowi z filmu „Brodne pieniądze”, a którą byłaby kina ujrza jutro na ekranie kina „Apollo”, w potężnym filmie „Świat nocy”. I-ą nagrodę miesięczny bilet na 2 osoby do kina „Apollo” otrzymał: Konstanty Franckowiak, ul. Mickiewicza 25. Miesięczna prenumerata — Zbigniew Ulanowicz, St. rosielec, Dworzec kolejowy.

30 jednorazowych wolnych biletów wejścia na film „Świat nocy” otrzymali pp.: E. Buino, H. Barwiński, H. Sandomierski, R. Krugmanówna, J. Mironczuk, P. Pienkowski, L. Adamska, L. Dubiniówna, B. Oleńdzka, M. Panasewicz, J. Weljan, J. Sokolowska, Z. Wawernia, I. Młynarczykówna, M. Roszko, J. Krajewski, J. Białokoz, S. Skrzyszewski, A. Sznajderówna, A. Adamska, M. Kowied, K. Mieczyski, A. Grosser, J. Malinowska, H. Lewitow, H. Horodeński, E. Szutko, F. Korowicka, J. Kondracka, A. Krawczuk.

Dr. L. Kryński Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe. Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 5 — 7. Kobiety od 7 — 8. Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

KINO APOLLO Dziś Początek 6.10, 8.15 i 10.20. Połączone arcydzieło Włodzimierza Strzyszewskiego. Aktora teatru Stanislawańskiego w Moskwie.

Dr. L. Kryński Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe. Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 5 — 7. Kobiety od 7 — 8. Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

Dr. L. Kryński Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe. Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 5 — 7. Kobiety od 7 — 8. Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

Dr. L. Kryński Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe. Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 5 — 7. Kobiety od 7 — 8. Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

Dalszy ciąg odczytywania aktu oskarżenia odbywał się już bez obecności podsądnych, odpowiadających z więzienia. Po przerwie obiadowej, o godz. 3 m. 30 Sąd przystąpił do występowania aktu oskarżenia, który został odczytany przez

st. sekretarza p. Wilhelmięgo. Streszczenie aktu oskarżenia podamy w numerze następnym. Bronią oskarżonych pp. adwokaci z Warszawy: Berentzon, Bratler, Duracz i Dąbrowski, oraz miejscowi: Gdański — z urzędu i apl. adw. Glinka.

W związku z tem odbędzie się dzisiaj o godz. 7-mej wieczorem w gmachu Magistratu konferencja związków właścicieli nieruchomości polskich i żydowskich z udziałem pana Prezydenta miasta i innych przedstawicieli. Obecność zainteresowanych bezwarunkowo wymagana. Ze względu na pilność sprawy i brak czasu zaproszeń specjalnych nie wysyłano.

W niedzielę 14 b.m. w Krzemienicy pow. Wołkowyskiego odbył się wiec p. posła Kosiby. Na wiec przybyło około 300 osób. P. poseł zaznajomił zebranych z ostatnim przebiegiem spraw sejmowych i mówił o projekcie zmian Konstytucji, wniesionym przez B. B. Poza tem poruszył i omówił cały szereg spraw lokalnych.

Zatwierdzenie rabinów w pow. białostockim. Min. Wyznań Religijnych i Ośw. Publicznego zatwierdziło w pow. białostockim następujących rabinów w gminach wyznaniowych żydowskich: — Gró-

dek — rabin Abram — Zelik Cioni, gm. Trzcianna — Szaja Segal, gm. Wasilków — Halpern, gmina Zabłudów — Jochanon Mirski.

Ogień w sklepie manufaktury. W sklepie manufaktury Sory Łoś, przy ul. Kupieckiej nr. 4, wybuchł pożar, skutkiem którego uległ zniszczeniu znajdujący się tam towar. Ogień ugasiły M. Straż Ogniowa i BOSO.

Ogłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, II rew. powiatu Białostockiego, Julian Powojski, zamiesz. w Białymstoku przy ulicy Kraszewskiego w domu nr. 1, ogłasza, że w dniu 26-go kwietnia 1929 r. od godz. 10 rano, w m. Zabłudów, przed Urzędem Gminy odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: kieratu, krowy i konia, należących do Franciszka Pytko, oszacowanych na 700 zł.

W myśl art. 1070 Ust. Post. Cyw., wspomniane ruchomości mogą być sprzedane za cenę niższą od sumy szacunkowej. Białystok, dn. 15.IV.1929 r.

Ogłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, II-go rewiru miasta Białegostoku Jan Podbielski, kancelarję mający przy ul. Sobieskiego w domu Nr. 7, ogłasza, że w dniu 30-go kwietnia 1929 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Sienkiewicza pod Nr. 75 w mlynie przedsiębiorstwa „Młyn walco-owy „Nochimowski” S-ka z ogr. odp. odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: praw Józefa Nohimowskiego do zajętych: maki i otrąb, ocenionych na 1060 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 15.IV.1929 r.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Przypch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów Dziś CENY MIEJSC OD 1-go złotego.

Znakomite wyczyny Nowego Forda w różnych częściach świata

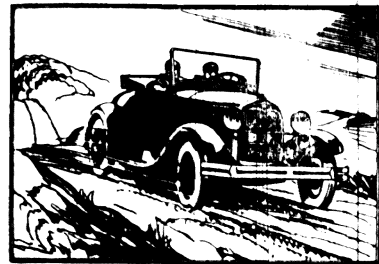
W ciągu swej krótkiej egzystencji Nowy Ford zdołał dokonać rzędu świetnych wyczynów, świadczących o doskonałym jego gatunku i niezawodnym funkcjonowaniu wozu.

Przeszło 12,800 kilometrów w ciągu trzech tygodni

Jednym z pierwszych Nowych Fordów odbyto podróż od Dearborn, Michigan, przez Los Angeles, San Francisco do Nowego Yorku i z powrotem. Droga wiodła przez lankuchy gór, pustynie i śniegi, z przeciętną szybkością 66 km na godzinę. Przestrzeń ta odpowiada — praktycznie mówiąc — całorocznej jeździe, a jednak przebyto ją bez jakiegokolwiek reperatury.

Naokoło Ameryki w ciągu 28 dni

Innym uwagi godnym wyczynem Nowego Forda była jazda naokoło Ameryki w ciągu 28 dni. Z Nowego Yorku wiodła droga przez Toronto — Sault Ste. Marie — Helenę (Montana) — Seattle — San Francisco — Los Angeles — El Paso (Texas) — Memphis (Tennessee) — Columbus (Ohio) — Harrisburg (Pensylwania) — i z powrotem. Użyty samochód był typu „Roadster”. Tylko w wyjątkowych wypadkach kierowca zmuszony był użyć drugiego biegu.



„Allgemeiner Deutscher Automobil-Club” zorganizował zawody solidności i ekonomiczności wozu, które poraż pierwszy miał miejsce w 1928 r. w Neubergingu pod Adenau (Niemcy). W zawodach tych Nowy Ford, konkurując z samochodami o daleko wyższym poziomie ceny, otrzymał złoty medal. Proba ta jest bez wątpienia jedną z najtrudniejszych, jakie kiedykolwiek poddane zostały samochodowi. Poszczególne próby obejmowały: szybkość, niezawodność, ekonomiczność, łatwość startowania, hamowanie i zdolność „brania” wyniosłości. Zwycięstwo Nowego Forda w tych próbach świadczy o podwójnie godnej solidności i ekonomiczności wozu.

Zwycięzca w duńskim biegu Odense — Norymberga i z powrotem

W biegu Odense — Norymberga i z powrotem zwyciężył w roku 1928 Nowy Ford typu Standard Phaeton, dobiegłszy celu w ciągu 3 godzin, o 43 minuty wyprzedzając swego najbliższego konkurenta. Przeciętna szybkość wyniosła 65 kilometrów.

Nowy Ford na Ben Nevis, najwyższej górze Wielkiej Brytanji

Tylko raz jeden dosięgnął poprzednio automobil szczytu tej góry. Posługiwano się wówczas modelem Forda typu „T”, ale wjazd trwał kilka dni — teraz dokonano go w ciągu jednego dnia. Jest to jeszcze jeden dowód solidności i siły Nowego Forda, ponieważ należało się wspinąć pod górę po nieprze-

bytym miał, skalistych szczytach, pokrytych kamieniami i złołami skalnymi. W niektórych miejscach szczyta nie przekraczała szerokości 1,5 m, a pochylono jej stromizną 1:3.

W ciągu sześciomiesięcznej nieprzerwanej jazdy Nowy Ford przebył szwajcarskie przełomy Alpi

Nowy pięcioosobowy Tudor Sedan z zapieczętowanymi kołami i zamkniętymi torowiskami wciągu sześciu dni drogę przez alpejskie przełomy Szwajcarii, z których najwyższe leży 2431 m nad poziomem morza 20 września 1928 r.

Zurichu, a 26 tegoż miesiąca wrócił z powrotem z nienaruszoną plombą — po sześciomiesięcznej jeździe. W drodze kontrolowano samochód w regularnych odstępach 51 razy. Lepszego dowodu solidności wozu być nie może. Metody fabrykacji Nowego Forda są nieporównane, jak



i sam automobil. Bez nich niepodobnielibyśmy być zbudować samochód tak wysokiej marki, jak Nowy Ford, i za cenę tak niską, nie obniżając przytem jego gatunku.

FORD FORD MOTOR COMPANY

Dr. Neumark Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe. Przyjmuje od godz. 10 — 12 i od 3 — 8 w. Białystok, ul. Kilińskiego 11. Telefon Nr. 6-06.

LEKARZ-DENTYSTA WŁODZIMIERZ JOSEF Przeprowadził się na nowe mieszkanie z Warszawskiej Nr. 7 pod Nr. 4. Telefon Nr. 69. Przyjmuje od g. 10 — 1 i od 4 — 7 w.

Akta Nr. 982/26 r. Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku II rewiru m. Białegostoku, kancelarję swą mający przy ul. Sobieskiego 7, ogłasza, że na żądanie pełnomocnika Banku dla Handlu i Przemysłu. Oddział w Białymstoku, adwokata Piatkowskiego, w dniu 7 września 1929 r. o godzinie 10 rano w sali posiedzeń gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku, przy ul. Warszawskiej nr. 63, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację hipoteczną nieruchomości miejkiej należącej do dłużników: Chaima vel Moszko Nohima i Jankla Borowiczów, położonej w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza nr. 73 lit. a, b, c, d, e, składającej się z placu o powierzchni 1332,52 mtr. kw. ze wszystkimi znajdującymi się na powierzchni tej nieruchomości zabudowaniami: mlynem wraz ze znajdującymi się w nim wszelkiego rodzaju maszynami, transmisją, wałami i t. p., trzema domami i zabudowaniami gospodarczymi. Powyższy majątek w zastawie, dzierżawie i wspólnym z kim innym bądź posiadaniu nie jest, posiada urzędowa hipotekę, obciążony jest długami hipotecznymi do wysokości 111,060 zł. prócz proc. i kosztów i podlega sprzedaży w całości podług opisu z dnia 21 stycznia 1927 r. Księga hipoteczna nieruchomości o „Białystok hip. ar. 131” znajduje się w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku. Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 36,000 złotych. Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć wadium (rękomię) w wysokości 3,000 złotych. Protokół zajęcia i oszacowania podlegającej sprzedaży nieruchomości można przeglądać w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku. Białystok dn. 12 kwietnia 1929 r.

Letnisko przy szosie do 10 p. ul. obok „Rozkoszy” do wynajęcia. Woda zdrowa. Kąpiele w sadzawce. Informacje: tel. 1-07.

Zgubiono książkę przyblichową na handel spirytusami skazonym, przesłanowaną przez Inspektorat Kontroli Skarbowej w W. Mazowieckiem, stanowiącą własność Józefa Ostrowskiego, zam. tamże.

Zgubiono książkę z legitymacją inwalidzką, wydaną przez Związek Inwalidów w Białymstoku, oraz dowód o tobieisty — przez gminę Narokki, pow. Białski Podlaski, na imię Jana Pawła, zam. we wsi Miłkowice Małe, gm. Narokki, pow. Białski Podlaski, oraz z rozrywką książkę e-merytalną wydaną przez „Karnummu Padatu” w Elanien-mosławiu.

Zgubiono zaświadczenie o zaliczeniu do nadkontyngentu, wydaną przez P.K.U. Włokowski, na imię Józefa Strzygłowa, rocz. 1904 zam. w Wołkowysku.

Zgubiono zaświadczenie o zaliczeniu do nadkontyngentu, wydaną przez P.K.U. Włokowski, na imię Józefa Strzygłowa, rocz. 1904 zam. w Wołkowysku, ul. Szczęśliwa 68.

Używaj GRANULKI!! RUSSYANA!! KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI

„MODERN” DZIŚ PREMIERA Początek o godz. 6.30, 8.30, 10.30 wiecz. Wielkiego dramatu obyczajowego ilustrującego HANBĘ LUDZKOŚCI. HANDEL ŻYWYM TOWAREM W ZAŁĘKACH MARSYLJI W rolach głównych: Rudolf Klein-Rogge, Gina Manes, Viera Szmetterlow Niedple upadłych kobiet — Domy miłości w Marsylii

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie. Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA. Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)